

# 40 lat minęło...



**Firma Rameta, obchodząca w tym roku jubileusz 40-lecia istnienia, od lat kojarzona jest przez klientów z solidnością, wysoką jakością produktów, obsługi i serwisu oraz ciekawym wzornictwem.**

Na stoisku firmy na targach w Poznaniu już od kilku lat prezentowane są wyłącznie nowości. Ich wspólnym mianownikiem jest jednolita gama kolorystyczna. Według takich właśnie założeń przygotowano również tegoroczną ekspozycję firmy. Wszystkie meble prezentowane na stoisku „ubrane” zostały w różnorodne tkaniny (alcantary, szelone, floki oraz bawełny), w różnych odcieniach koloru żółtego, którego doskonałym uzupełnieniem były akcenty brązu, np. na poduszkach oparciowych. Także cała aranżacja stoiska przygotowana została w kolorystyce żółto-brązowej. Wśród nowości Ramety warto wyróżnić zestaw „Ontario” oraz wersalkę „Roma”. Ich wprowadzenie do oferty jest odpowiedzią Ramety na sygnały płynące z rynku, by asortyment firmy wzbogacić o zgrabne, nieduże meble, zaprojektowane z myślą o klientach mieszkających w blokach. Absolutnym targowym hitem okazała się wersalka „Roma” i zastosowany w niej innowacyjny system rozkładania.

Ten automat to w 100% nasz autorski pomysł, zgłosiliśmy go już do Urzędu Patentowego – mówi z dumą Stefan Fichna, prezes Zarządu firmy Rameta. – *Odwiedzający nasze stoisko klienci byli zaskoczeni jego prostotą i funkcjonalnością. Muszę powiedzieć, że udało nam się im zaimponować.* Ciekawy wzorniczo i zgrabny zestaw „Ontario” również bardzo spodobał się targowym gościom Ramety. Wchodzące w jego skład sofa i narożnik wyposażone są w funkcję spania i pojemniki na pościel. Uzupełnieniem zestawu jest zgrabny puf. Na stoisku firmy uwagę przyciągał ponadto zestaw „Laguna” (dedykowany raczej do dużych mieszkań i domów) oraz stojące przy nim obrotowe, niewielkie, a przy tym bardzo wygodne foteliki „Laguna”, które z powodzeniem mogą być komponowane także z innymi meblami z oferty Ramety. Elegancką prostotą i wykończeniem kędra wyróżniał się natomiast ekspozycyjny pośrodku stoiska zestaw „Linea” (3-2-1). Jego atutem jest fakt,

że klient sam może zdecydować o tym, w której sofie ma być zastosowana funkcja spania i pojemnik na pościel (i czy w ogóle). Tradycyjnie uzupełnieniem targowej prezentacji Ramety był mebel dziecięcy – tym razem sofa „Kuba”, z aplikacją typowo chłopięcą (motyw autka). Prezes Ramety podkreśla, że mimo iż tyle się mówi o kryzysie, firma z Raciborza jeszcze go nie odczuła. *Skupiamy się teraz na przeprowadzaniu największych od lat inwestycji – mówi Stefan Fichna. – W tym roku kupiliśmy m.in. profesjonalny cutter z lagownicą, ze stołem o długości 26 metrów, co pozwala pracować na dwóch częściach stołu. Długo zastanawialiśmy się, czy iść w tym kierunku, czy to dobry czas na inwestycje. Doszliśmy do wniosku, że tak. Ale nie tylko modernizujemy park maszynowy i przeprowadzamy remonty hal. Pamiętamy też o 480-osobowej załodze, dla której szykujemy m.in. jubileuszową imprezę integracyjną.*

